

Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba

Podnoszą z ziemi przez uszanowanie

Dla darów Nieba....

Tęskno mi, Panie...

C.K. Norwid, *Moja piosnka*

Tradycją naszej szkoły są listopadowe spotkania, podczas których uczniowie pod okiem nauczycieli przygotowują patriotyczne montaże słowno-muzyczne związane z kondycją człowieka we współczesnym świecie. Temat przewodni tegorocznej wieczornicy stanowiła miłość do ojczyzny. Scenariusz inscenizacji pt. *Bez tej miłości nie można żyć...* napisała nauczycielka języka polskiego – pani Grażyna Grobelska, która wraz z panią Nelą Kowalik także przygotowała uczniów do występu.

Po uroczystym powitaniu zgasły światła, przy akompaniamencie muzyki na specjalnie przygotowaną scenę (scenografię przygotowała pani Dorota Karandyszowska) wkroczyli uczniowie, którzy recytowali wiersze m.in. Cypriana Kamila Norwida. W tym słowno-muzycznym montażu nie zabrakło również ważnych postaci w dziejach drogi Polaków ku wolności: Józefa Piłsudskiego, powstańców warszawskich czy Lecha Wałęsy. Wszyscy uczestnicy z uwagą i wzruszeniem słuchali fragmentów przemówień Jana Pawła II dotyczących Polski. Inszenizacji towarzyszył bogaty repertuar muzyczny, na który składał się *Polonez Ogińskiego*, *Pieśń Legionów Polskich*, *Ballada o Janku Wiśniewskim* w interpretacji Krystyny Jandy czy też *Los Człowieczy* Anny German. Nad oprawą muzyczną czuwał pan Krzysztof Marciszewski. Po skończonym występie głos zabrali przybyli goście, a także Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 14 – pani Urszula Pająk, która na koniec przemówienia zaprosiła przybyłe osoby na słodki poczęstunek.

Joanna Sergiej, nauczycielka języka polskiego w SP 14

**Scenariusz wieczornicy patriotycznej
Bez tej miłości nie można żyć
24.11.2011 r.**

Na scenie przy ognisku siedzi postać w czarnej pelerynie.

Muzyka Chopina (3,14). Trzy prowadzące wchodzi z głębi sali na scenę. Muzyka cichnie.

Prowadząca I

Ojczyzna to wielkie słowo, pisało o niej wielu wybitnych pisarzy i poetów. Każdy z nich innymi słowami ogarniał dziejące się wydarzenia. Jedni sławili piękno jej krajobrazów, inni zachwycali się bohaterstwem ludu czy wreszcie niepowtarzalnością języka i kulturą. Ale wszyscy zgodnie chcieli i nadal pragną, aby Polska była zawsze wolna, piękna i lepsza. My również tym pragnieniem połączeni, o ojczyźnie naszej dziś chcemy mówić.

Prowadząca II

*Żadnej krainie Bóg nie błogostawił
Tak jako Polszcze, bo choć ją postawił
Wśród nieprzyjaciół krzyża zbawiennego,
W całości dotąd jest z obrony jego;
Stąd ma i sławę, bo i postronni wiedzą,
Że za jej strażą w bezpieczeństwie siedzą.
Do sąsiadów też chleba nie biegamy
Prosić, owszem swego im udzielamy.
Czegoż chce więcej ta kraina z nieba,
Mając dość sławy, obrony i chleba?*

Z głębi sali wchodzi Wędrowiec, staje poniżej sceny.

Wędrowiec

*Myśli są moje dziś jako żeglarze,
Co na wód wielkim zbłąkani obszarze
Wśród chmurnej nocy z wolą wiatrów płyną
Ster opuściwszy, zdjęwszy z wiosła dłonie.
Próżno wzrok silić – w mrokach tonie,
Jak kamień w morskiej nieprzejranej fali.
Zgubiłem drogę – w te gmachy przyszłości
Pełne wesela, ciepła i jasności,
Które się dźwignąć mają ku ruinie
Starego świata, co gnije i ginie
Chciałbym uwierzyć, lecz wierzyć nie mogę –
I coraz większa pustka jest przede mną,
Oczom mej duszy coraz bardziej ciemno –*

Dokąd iść?... nie wiem – zgubiłem mą drogę!

Prowadząca II schodzi ze sceny, podchodzi do Wędrowca i mówi:

Zgubiłeś drogę? Dokąd iść nie wiesz, człowiecze początku wieku? Nie pamiętasz czy nie chcesz pamiętać tego, co powinieś; tego, co najważniejsze? Ja przypomnę ci. Posłuchaj. Niechaj się pokaże, jakie było i jakie jest to twoje miejsce na ziemi.

Prowadząca II prowadzi Wędrowca na scenę i sadza przy ognisku obok tajemniczej postaci.

Muzyka współczesna. Z głębi sali wchodzi dwie młode osoby: Dziewczyna i Chłopak – ubrani modnie, współcześnie. Chłopak trzyma radio, dziewczyna niesie gazety młodzieżowe. Postaci toczą między sobą dialog. Muzyka cichnie.

Dziewczyna

*Teraz ciągnie nas do szerokiego świata
Szatan
Z wysokiej skały
Satelitarnej telewizji
Z okładek
Kolorowych pism
Reklam
Natrętnych jak fałszywi prorocy –
Roztacza przed nami kuszący widok.*

Chłopak

*Przy nim
Jakże skromnie wyglądają
Mozaiki pól
Malowane miłością człowieka
I ufne pacierze
Widnokrąg
Podparty śpiewającą wieżą kościoła
Która stała kiedyś
Pośrodku naszej niezachwianej nadziei.*

Dziewczyna

*I wiejska droga
Na której tak trudno było wyminąć
Jedynego Boga
Bo spotykałeś go twarzą w twarz
W trudzie i cierpieniu najbliższych.*

Chłopak

Teraz

*Ciągnie nas
Do szerokiego świata...
Bo już nie jesteśmy tak pewni
Czy można kochać całe życie
Tego samego człowieka...
Tę samą ojczyznę...
Czy teraz jesteśmy wolni, stojąc na wysokiej skale pychy?*

Prowadząca podchodzi do Dziewczyny i Chłopaka, bierze ich za ręce i mówi swoją kwestię. Podchodzi z nimi do ogniska, gdzie tamci przysiadają obok Wędrowca i tajemniczej postaci.

Nie jesteście pewni? Posłuchajcie więc... Nikt tak pięknie nie wskaże nam drogi, nie ukaże, co ważne w życiu, dlaczego Polska nasza tak niezwykła jest, jak ci, których dziś wspominamy.

Przy ognisku siedzą Wędrowiec, Chłopak, Dziewczyna i postać w czerni. Prowadzący stoją z lewej strony sceny i będą zapowiadać poszczególne postaci z historii Polski.

Prowadzący

Szukamy dziś postaci – ideałów, wzorców, które można naśladować. Czy mogą nimi być ci, których działalność i życie przypadły na czasy trudne, kiedy polskość nie była w cenie? Jaki program działania sobie wyznaczili? Jakie wartości cenili najbardziej? Popatrzmy i posłuchajmy.

Muzyka Bogurodzica (2,16). Po minucie pieśń zostaje przyciszona. Prowadzący I recytuje; podczas recytacji na scenę wchodzi uczeń przebrany za króla lub rycerza z portretem Władysława Jagiełły. Staje poniżej sceny.

*Błyszczą oręże,
Jadą rycerze,
Jagiełło i Witold ich wiodą.
Na mnichów fałszywych,
Krzyżaków zdradliwych,
Co Polskę niszczą wojenną pożogą.*

*Pod Grunwald przybyli,
Oręża dobyli,
Każdy z nich stanął gotowy,
Krzyżaków pobili,
Kraj sławą okryli,
W ów rok pamiętny, dziejowy.*

*Minęły wieki –
czas już daleki,
Tylko historia te chwile przyzywa,
A drogi te dawne,*

*Pochodem wojsk sławne,
Lud szlakiem Jagiełły nazywa.*

Polonez Ogińskiego (3,20). Muzyka cichnie i na jej tle Prowadzący mówi:

*Wolności, niebieskie dziecko,
Ułowiono cię zdradziecko.
Ojczyzno moja, na końcuś upadła!
Zamożna kiedyś i w sławę, i w siłę!...
Ta, co od morza aż do morza władała,
Kawałka ziemi nie ma na mogiłę.*

Prowadzący

Pisali o zniewolonej Polsce, tęskniąc na obczyźnie, romantyczni poeci: Mickiewicz, Słowacki, Norwid. Żyjąc w ich sercach, żyła w sercach wszystkich Polaków, szczególnie tych zesłanych na Sybir.

Na scenę wchodzi aktor z portretami dwóch poetów: Mickiewicza i Słowackiego, drugi aktor trzyma portret Norwida, a w drugiej ręce trzyma mikrofon dla Z. Szyski. Z. Szyszka recytuje trzy zwrotki wiersza Moja piosnka. Trzyma chleb, potem częstuje nim publiczność. W trakcie poczęstunku zgłoszenie muzyki. Potem stają obok Jagiełły.

*Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie
Dla darów Nieba....
Tęskno mi, Panie...*

*Do kraju tego, gdzie winą jest duża
Popsować gniazdo na gruszy bocianie,
Bo wszystkim służą...
Tęskno mi, Panie...*

*Do kraju tego, gdzie pierwsze ukłony
Są jak odwieczne Chrystusa wyznanie:
„Bądź pochwalony!”
Tęskno mi, Panie...*

Prowadzący

Nadeszły długie lata niewoli. Ciężkie lata dla polskości. Duch wolnej ojczyzny tkwił jednak głęboko w narodzie. Posłuchajcie.

Zwraca się do siedzących przy ognisku. Z głębi sali wchodzi dziewczynka. Rota w wykonaniu Oliwki, dziewczynka trzyma w rączce małą flagę. Po śpiewie dziewczynka staje obok pozostałych aktorów.

Legiony (2,56). Wchodzi uczeń, strój Piłsudczyka, z portretem J. Piłsudskiego. Muzyka cichnie. Na tle ściszonej muzyki Prowadzący mówi:

Nadszedł upragniony dzień – 11 listopada 1918 r., a wraz z nim Józef Piłsudski – symbol niepodległej Polski, która po 123 latach odzyskała wolność.

*Więzienia wzmacniały mu siły
Sybirska hartowała dal,
Wyszedł z niej człowiek z jednej bryły,
Mocny, hartowny jak stal.
Drwiąc z carskich katów, grózb i pałek,
Poświęcił sprawie żywot swój,
Z nieliczną garstką wielki śmiałek
Z caratem wszedł w śmiertelny bój.*

Zgłoszenie muzyki. Aktor staje obok pozostałych.

Warszawskie dzieci (2,26). Wchodzą uczniowie ubrani na czarno. Jeden trzyma symbol Polski Walczącej, na przedramieniu biało-czerwona opaska, drugi trzyma napis Katyń, trzeci inne nazwy miejsc kaźni. Muzyka cichnie, na jej tle mówią Prowadzący.

Prowadzący

1 września 1939 roku, wcześniej rano, o godz. 4.45, bez formalnego wypowiedzenia wojny, siły zbrojne Trzeciej Rzeszy zaatakowały Polskę. Tak rozpoczęła się II wojna światowa.

Prowadzący

I choć minęły dziesięciolecia, to oni nadal uczą nas, jak kochać Ojczyznę.

Prowadzący

- Wszyscy bezimienni polscy żołnierze,
- Żołnierze Armii Krajowej,
- Żołnierze Wojska Polskiego bestialsko zamordowani w Katyniu, Kozielsku, Starobielsku, Ostaszkowie, Miednoje,
- Polacy deportowani i zesłani na Syberię i do Kazachstanu, a wśród nich: profesorowie, księża, pisarze, lekarze, działacze społeczni,
- Dzieci i młodzież, a wśród nich harcerze Szarych Szeregów,
- Wszyscy Polacy, którzy żyli w okupowanej Ojczyźnie i w codziennym trudzie trwali na posterunku.

Zgłoszenie pieśni Warszawskie dzieci.

Prowadzący

Koniec wojny nie oznaczał jednak wolności. Terytorium Polski zostało w latach 1944–1945 zajęte przez Rosję sowiecką.

Prowadzący

Rozpoczęły się lata walki z komunistycznym reżimem.

Krystyna Janda, Ballada o Janku Wiśniewskim (3,18). W trakcie piosenki wchodzi uczeń z portretem L. Wałęsy. Po minucie muzyka cichnie.

Prowadzący

- 1968 rok – Wystąpienia studenckie.
- 1970 – Przeciwko polityce władz zaprotestowali robotnicy Gdańska. Wystąpienia te zostały brutalnie spacyfikowane przez wojsko i milicję. Kosztowały one życie wielu osób.
- 1980 – Zastrajkowali robotnicy gdańskiej stoczni. Robotniczy protest rozszerzył się na cały kraj. Następstwem narodowego protestu było powstanie pierwszego w Europie wschodniej, niezależnego od władz komunistycznych, związku zawodowego Solidarność. Przewodniczącym został Lech Wałęsa. Kilka lat później otrzymał on pokojową nagrodę Nobla, co stanowiło wyraz uznania za jego wkład w dzieło odbudowy demokracji w tej części świata.

Prowadzący

Jednak władze reżimowe wspierane przez Związek Sowiecki, podjęły próbę powstrzymania zmian demokratycznych w Polsce. 13 grudnia 1981 roku został wprowadzony stan wojenny. Większość przywódców Solidarności aresztowano.

Spółeczeństwo nie dało się jednak zastraszyć. Kolejna fala strajków przetoczyła się w 1988 roku. W 1989 roku doszło do rozmów „okrągłego stołu”. Ich rezultatem było utworzenie w Polsce nowego, niekomunistycznego rządu. Był to pierwszy po II wojnie światowej, niezależny od komunistów rząd w tej części Europy.

Prowadzący

Dążenia narodu do odzyskania wolności wspierał Kościół katolicki. W 1978 roku arcybiskup Krakowa, kardynał Karol Wojtyła, został wybrany papieżem, przyjmując imię Jan Paweł II. Papież-Polak stał się autorytetem moralnym, a jego testament ideowy to zadanie dla potomnych.

W trakcie słów Prowadzącego wchodzi uczeń z portretem papieża i krzyżem. Uczniowie z portretami i rekwizytami stoją w półkolu. Osoba trzymająca portret papieża wchodzi na scenę i staje w centralnym punkcie.

Przemówienie Jana Pawła II (1,46).

Osoby stojące poniżej sceny rozstępują się, odsłaniają scenę, stają po bokach.

Rozbrzmiewa Polonez Heroice (7,04). Muzyka cichnie. Na jej tle mówi prowadzący.

Prowadzący

Wszystkie wichry historii, ciemne chmury nad Polską są niczym w porównaniu z siłą patriotyzmu i polskości. Siła ducha, wiara w ideały, solidarność z cierpiącymi, poświęcenie, to wartości, które nie przemijają, nie zależą od miejsca i czasu.

*Nocą, gdy Szopen gra nam na pianinie,
Zjawia się! (Postać siedząca przy ognisku w czarnej pelerynie wstaje)
I śpiewa do nas – że jest, i że nie zginie!*

Zgłoszenie muzyki. Wstają osoby siedzące przy ognisku. Osoba grająca Polskę zrzuca pelerynę. Postać ubrana jest w barwy narodowe. Wędrowiec i Dziewczyna zakładają jej koronę.

Cały czas rozbrzmiewa muzyka. Ściszenie, na tle ściszonej muzyki recytacje poszczególnych osób.

Recytator

*Musimy swoją ojczyznę
Pachnącą różami i chlebem
Naprzód nakryć własnym sercem
Jak gdyby drugim niebem.
Dopiero nam zakwitnie
Szczęściem swoim i naszym
Niby pszenicznym łanem
Albo zielonym lasem.*

Recytator

*Kocham cię, Polsko, za twą przeszłość sławną,
Którą przyniosły miecze Twe waleczne.
Za chobre dzieje, co minęły dawno
Lecz będę w pieśni po czasy wieczne.
Kocham cię, Polsko, za wiek sztuki złoty,
światło Kuźnicy i znicz Oświecenia.
Za miasta stare przepysznej urody, co kryją skarby,
których czas nie zmienia.
Kocham, Cię, Polsko, za przyszłość Twą jasną,
drogę szczęśliwą, aż po pokolenia,
Za zdrową młodzież, co czci ziemię własną,
za to, co trwałe, i to, co się zmienia.
Kocham Cię, Polsko! Kocham Cię.*

Prowadzący

Właśnie tak patrzemy na świat i takie wartości liczą się dla nas. Żyć najpiękniej, jak to jest możliwe, żyjąc nie tylko dla siebie, ale i dla innych.

Wędrowiec

Żyć dla innych to żyć dla kraju, dla ojczyzny.

Dziewczyna

Ojczyzna to my. Oto jest dzisiejsza miara patriotyzmu.

Tu wiersz. Emilka – uczennica recytowała wiersz K.I. Gałczyńskiego pt. Szczecin.

*Tutaj mój port, tu słońce mam na czole
i dom, i sad, i kota – nie do wiary.
Natalia na werandzie, Kira w szkole
A babci wchodzą sny pod okulary.*

*Nad klombem ptaka cień przefrunął modry
Grzmi w rękopisie moim epopeja
Dobrze mi tu. I wieje wiatr od Odry,
odurzający, zwycięski jak nadzieja.*

Zgłoszenie muzyki. Cały czas rozbrzmiewa polonez. Uczniowie kłaniają się.

Opracowała:

Grażyna Grobelska

Szkoła Podstawowa nr 14 im. Związków Zawodowych w Szczecinie